

## **„EDUKACJA BLIŻEJ NATURY” – wsparcie oddolnych inicjatyw edukacyjnych na terenie gminy Żórawina i Święta Katarzyna”**

Ścieżka edukacyjna „Żórawinowy szlak historyczny” zlokalizowana jest na obszarze gminy Żórawina, w województwie dolnośląskim, i obejmuje trzy miejscowości: Żórawinę, Galowice i Milejowice.

Żórawina – główna miejscowość gminna z siedzibą władz lokalnych, położona jest w odległości 15 km od centrum Wrocławia, w kierunku południowym od miasta. Przez wieś przepływa rzeka Żurawka, która jest prawym dopływem Ślęzy, natomiast od północy wieś otoczona jest wstęgą rzeki Żaliny.

Pochodzenie nazwy Żórawina nie jest jednoznaczne. Przypuszcza się, że nazwa wsi wywodzi się od nazwy rzeki Żórawki. Inna wersja mówi, że nazwa Żórawina pochodzi od owocu leśnej jagody – żurawiny.

Wieś, na skutek starań barona Adama von Hanniwaldt, otrzymała w 1608 r. prawa miejskie z rąk cesarza Rudolfa. II jednak nigdy dotąd z nich nie korzystała.

Na zachód od Żórawiny, w odległości 3 km, usytuowane są Galowice, a w kierunku południowo-wschodnim leżą Milejowice oddalone o około 5,3 km.

Do licznych atutów gminy należą: położenie w niedalekiej odległości od Wrocławia, doskonałe walory przyrodnicze i krajobrazowe, obecność linii kolejowej, rozwinięta sieć dróg, nowoczesna centrala telefoniczna, oczyszczalnia ścieków wraz z siecią kanalizacyjną.

### **DOJAZD**

Wszystkie miejscowości leżą blisko Wrocławia, z którym mają dobre połączenie komunikacyjne. Z Wrocławia do Żórawiny można dojechać linią kolejową w kierunku Kłodzka. Można dotrzeć tutaj także samochodem drogą wojewódzką nr W-395 relacji Wrocław – Strzelin – Ziębice. Jadąc z Wrocławia należy wyjechać z ul. Bardzkiej kierując się na Strzelin. Zjazd na skrzyżowaniu w Wojkowicach w kierunku prawym. Do Żórawiny dojeżdżają z Wrocławia busy prywatnych linii nr 513 i nr 533.

„Żórawinowy szlak historyczny” ze względu na różnorodność występujących zasobów edukacyjnych i sportowych, a także na znaczne zróżnicowanie walorów kulturowych i przyrodniczych terenu, na którym będzie zlokalizowany, składa się z dwóch ścieżek edukacyjnych, które w miarę potrzeb można połączyć w jedną ścieżkę. Bazą wyjściową dla obu ścieżek i jednocześnie ich wspólnym elementem jest Ośrodek Jazdy Konnej „KUC” w Milejowicach, którego właścicielem jest Piotr Koch.

## ŚCIEŻKA HISTORYCZNO-EDUKACYJNA – ŻÓRAWINOWY SZLAK HISTORYCZNY

Jedna ze ścieżek, będąca w przypadku połączenia obu tras pierwszym etapem szlaku, ma charakter historyczno-edukacyjny i obejmuje cztery elementy:

1. Pomnik upamiętniający Witelona – Żórawina;
2. Gotycki kościół obronny p.w. Świętej Trójcy – Żórawina;
3. Muzeum Powozów – Galowice;
4. Ośrodek Jazdy Konnej „KUC” – Milejowice.

Tematyka ścieżki obejmuje zagadnienia z dziedziny historii, sztuki i architektury Żórawiny i okolic. Ma za zadanie przybliżenie niezwykle interesujących dziejów tego rejonu dzieciom i młodzieży, a także osobom zainteresowanym osobliwościami Dolnego Śląska. Jej dodatkowe cele to uświadomienie rangi i skali ważności poznawanych zabytków, jak również zaprezentowanie ciekawych miejsc znajdujących się na terenie gminy.

### **I. POMNIK WITELONA - ŻÓRAWINA**

Pierwszy etap ścieżki składający się na część historyczną rozpoczyna się w Żórawinie przy pomniku upamiętniającym Witelona – pierwszego polskiego uczonego, przyrodnika, o międzynarodowej sławie, którego wiedzę oraz jej ogromną, nieocenioną wartość dla nauki doceniała współczesna mu średniowieczna Europa. Ze względu na znikomość źródeł dokumentujących jego życie, historia uczyniła go niezwykle tajemniczą postacią, która z biegiem czasu doczekała się własnej legendy. Pisarz Witold Jabłoński wykorzystując tajemniczość osoby uczonego, uczynił go głównym bohaterem cyklu powieściowego składającego się z trzech utworów zatytułowanych: „*Uczeń czarnoksiężnika*”, „*Metamorfozy*” i „*Ogród Miłości*”.

Wszystko, co wiemy o Witelonie, pochodzi przede wszystkim z jego najważniejszego dzieła skupiającego się na zagadnieniach optyki, noszącego tytuł „*Perspectiva*”. Dzieło to, popularnie zwane „*optyką*”, powstało w 1273 r. Z kart rozprawy dowiadujemy się, że uczonego był filozofem, matematykiem i przyrodnikiem. Urodził się ok. 1230 r. na ziemiach polskich w rejonie Legnicy. Jego ojcem był kolonista z Turyngi, a matką Polka pochodząca z rodziny rycerskiej z Borowa. Jak sam napisał w dedykacji swojego dzieła: „*Witelo, syn Turyngów i Polaków*”. Ukończył studia na wydziale sztuk wyzwolonych (obecnie wydział przyrodniczo-humanistyczny) na Uniwersytecie Paryskim oraz prawo kanoniczne na Uniwersytecie w Pradze. Jego przyjaciel, dominikanin Wilhelm z Moerbeke, znając umiejętności Witelona, zachęcił go do podjęcia badań nad zagadnieniem funkcji światła. Witelon po zapoznaniu się z traktatami z matematyki i optyki Archimedesesa, Ptolomeusza oraz wielu innych uznanych w epoce średniowiecza uczonych, a także po dokonaniu własnych obserwacji i wniosków, napisał swoje najsłynniejsze, wspomniane wyżej, dzieło pt. „*Perspectiva*”. Ukończywszy je powrócił do Polski, na Śląsk, i wraz z otrzymaniem godności kanonika wrocławskiego stał się także właścicielem dóbr ziemskich w miejscowości Żórawina-Wilkowice. W późniejszych

latach Witelon został wysłany przez Henryka IV Probusa na dwór papieski, gdzie po pewnym czasie przeszedł na służbę cesarza Rudolfa, po czym w 1281 r. poprosił o zwolnienie ze służby i wstąpił do klasztoru w Vicogne we Francji. Klasztor ów, według niektórych źródeł, stanowił ostatni etap w życiu uczonego. Jednak inne wzmianki donoszą, że Witelon wrócił do Polski i w Legnicy prowadził szkołę.

Uczony był autorem co najmniej siedmiu dzieł z dziedziny astronomii, filozofii, geometrii i meteorologii, jednak wszystkie one zaginęły. Ocalał jedynie, oprócz „*Optyki*”, jeden traktat teologiczny w formie listu pt. „*O najgłębszej przyczynie żalu za grzechy u ludzi i o naturze demonów*”. Jednak to właśnie „*Perspectiva*” była podstawowym dziełem studiowanym przez wybitnych uczonych aż przez 400 lat. Jak niezwykle istotną posiadała wartość i jak doniosłe znaczenie dla rozwoju nauki, świadczy fakt, że czytali ją i cenili zawartą w niej wiedzę tacy uczeni jak: Leonardo da Vinci, P.S. Laplace (francuski astronom, fizyk i matematyk) oraz Jan Kepler (niemiecki astronom i matematyk), który znalazł w pracy Witelona motywację i natchnienie do stworzenia również własnej rozprawy o optyce pt. „*Dopelnienie do Witelona...*” (z 1604 r.). Współcześni nam ludzie także doceniają jego osobę. Dla upamiętnienia jego zasług nazwali imieniem Witelona jeden z kraterów na Księżycu.

## II. KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEJ TRÓJCY – ŻÓRAWINA

Spod pomnika Witelona wychodzimy na brukowaną ścieżkę znajdującą się na poboczu pomiędzy główną drogą w Żórawinie zwaną Aleją Niepodległości, a brzegiem średniowiecznej fosy. Kierujemy się w stronę doskonale widocznego z tego miejsca kościoła stojącego na wysepce. Idąc ścieżką, przechodzimy pod gęstym baldachimem utworzonym z liści i rozłożystych koron starych dębów, które rosnąc wzdłuż głównej drogi po obu jej stronach, tworzą urokliwą aleję 136 drzew.

Na wyspie wznosi się najcenniejszy skarb Żórawiny: gotycki kościół obronny pw. Świętej Trójcy pochodzący z XIV wieku, który pierwotnie był niewielkim kościółkiem. Fakt istnienia kościoła na wyspie już w XIV wieku został udokumentowany w rejestrze dziesięcin nuncjusza Galharda w 1335 r., w którym to po raz pierwszy wymieniono ów obiekt sztuki sakralnej. Jego fundatorami byli najprawdopodobniej bracia Fryderyk i Helbold z Jawora. Obecnie jest to kościół filialny parafii rzymskokatolickiej pw. Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Żórawinie.

Świątynia należy do najwyższej klasy zabytków na Dolnym Śląsku i w Europie środkowej. Mają na to wpływ nie tylko walory architektoniczne obiektu, ale również wysoka wartość artystyczna znajdujących się w niej dzieł rzeźbiarskich i malarskich. Zachowały się w niej nawet, chociaż w stanie fragmentarycznym, polichromie renesansowe z 1608 r. Obok kościoła znajduje się stary cmentarz, który otacza wał obronny oraz fosa. Fosę wypełnia woda rzeki Żurawki. Kościół Świętej Trójcy to jedyna świątynia na Śląsku, wokół której zachowały się wały obronne z XVII w. Fortyfikacje przetrwały w dobrym stanie do naszych czasów. Są typu holenderskiego. Przypuszcza się, że projektował je Walenty von Sebisch – fortyfikator z

Wrocławia. Holenderski typ fortyfikacji stanowi jeszcze jedną cechę decydującą o unikatowości zabytku.

Ciekawostką jest fakt, że w XIII wieku przy północnej ścianie świątyni zbudowano dwór nawodny, który jednak nie przetrwał do naszych czasów. Został on rozebrany w 1880 r.

W latach 1600-1608 rozpoczyna się okres przebudowy kościoła, który wiąże się nierozdzielnie z osobą barona Adama von Hanniwaldt, właściciela Żórawiny na przełomie XVI i XVII w. Był on wielkim mecenasem sztuki, który pełnił także funkcję cesarskiego radcy na dworze cesarza Rudolfa II. Wybitność jego osoby, liczne kontakty z ludźmi możliwymi i uwielbiającymi jak on sztukę, a także ponadprzeciętne wyczucie smaku i niezwykła konsekwencja w dążeniu do ciągłego wzbogacania kościoła nowymi, wartościowymi dziełami, dały wspaniały efekt, który ujawnił się w całej okazałości w wystroju i wyposażeniu świątyni. To właśnie Adam Hanniwaldt był pomysłodawcą przebudowy kościoła według określonego projektu – programu ideowego. Przy procesie rozbudowy, modernizacji i wyposażenia świątyni brali udział czołowi artyści manieryzmu będący w tamtych czasach w dyspozycji Wrocławia i Śląska. Kościół obfitował w sprowadzone z Pragi, a niekiedy także i z Rzymu, dzieła wybitnych twórców – przedstawicieli manieryzmu: Bartholomeusa Spranger - nadwornego malarza cesarza Rudolfa II, Hansa V. de Vrie - malarza i architekta, a także Gerharda Hendrik - jednego z najwybitniejszych rzeźbiarzy Europy środkowo-wschodniej, któremu przypisuje się wyrzeźbienie ołtarza głównego i większości rzeźb, Hansa Schneider von Lindau, Georga Hayer oraz wielu innych humanistów i artystów – przyjaciół rodziny Hanniwaldt.

Charakterystyczna, właściwa w południowo-zachodniej Polsce tylko kościołowi Trójcy Świętej bryła, oraz harmonijne współistnienie elementów dwóch stylów: gotyckiego i manierystycznego, czynią z tej budowli unikatowy klejnot architektoniczny. Jest to kościół jednonawowy posiadający liczne dobudówki, stąd niepowtarzalność jego bryły. W zachodniej części pnie się w górę czworoboczna wieża zakończona miedzianym hełmem z galeryjką, na którym zachowała się chorągiewka i gałka. W północnej części świątyni wznosi się, dobudowana na planie prostokąta, zakrystia oraz przedsionek ze schodami, który prowadzi do loży kolatorskiej. Natomiast od południowej strony przylega do kościoła prostokątna kruchta i dodatkowa dobudówka na planie trapezu, która łączy kruchtę z emporą szlachecką. Kościół posiada cztery portale zewnętrzne z wyróżniającymi się wśród nich aż trzema wejściami. Wejście północne obramowane jest kolumnami ustawionymi na cokółkach. Zdobia je dwa stojące na straży i strzegące przed złem lwy, które wspinając się na tylnych łapach opierają się przednimi o kolumny portalu. Powyżej widzimy dwie tablice inskrypcyjne umieszczone jedna nad drugą. Z obu stron najwyższej położonej tablicy widnieją dwie głowy kobiece z warkoczami ubrane w czepki. Drugi portal, umieszczony na ścianie południowej, prowadzi do kaplicy rodu Prockendorffów (właścicieli Żórawiny w I poł. XV w.). Portal ozdobiono dwiema kolumnami, na których wsparty jest gzyms, a nad nim znajduje się łaciński napis. Po obu stronach umieszczone są głowy ludzi-lwów, natomiast wyżej herb rodu Hanniwaldt trzymany przez dwa aniołki. Do zakrystii prowadzi trzeci portal ze stojącymi po bokach aniołami wygiętymi w pozie na kształt litery „S”. Jest to najwspanialszy w Polsce przykład rzeźby z okresu manieryzmu.

W budowli zauważamy charakterystyczne cechy architektoniczne wyróżniające obiekty obronne, czyli małe okna, otwory strzelnicze, grube mury oraz trzy (z czterech) półbastiony.

Ciekawostką są jedyne zachowane na Dolnym Śląsku „kuny”, czyli metalowe obręcze, w które przykuwano odbywających pokutę grzeszników. Znajdują się one przy południowej ścianie kościoła.

Sklepienia we wnętrzu świątyni pokryte są przepięknymi, barwnymi malowidłami. Wspaniałą ozdobą jest dekoracja malarska tzw. łuku tęczowego oraz sklepień nawy i prezbiterium. W prezbiterium widzimy przedstawioną w centralnej części Trójcę Świętą, a po bokach czterech ewangelistów siedzących na chmurach. Sklepienie nawy obfituje w bogatą ornamentykę roślinną z przedstawionymi szesnastoma aniołkami. Przedstawiono tu także, umieszczone w aureoli, imię Jahwe oraz malowidła ukazujące pięć panien mądrych i pięć głupich. W nawie możemy podziwiać scenę Sądu Ostatecznego i zmartwychwstania umarłych. Widać też przepiękne ornamenty roślinne, napisy erekcyjne pisane w minuskule gotyckiej, a przede wszystkim rzeźby reliefowe tarcz herbowych rodu Hanniwaldtów umieszczone pośród wspaniałych, kunsztownie stylizowanych ornamentów roślin przeplatanych rogami obfitości. Motywy roślinne, które przedstawiono w formie młodych gałązek, przywodzą na myśl rozkwitający wiosną ogród. Ich bogata symbolika przypomina obecnym w świątyni, że są w miejscu duchowym i dalekim od codzienności. Na łuku tęczowym znajdują się namalowane dwie tarcze herbowe: Arcyksięstwa Austrii i królestwa Węgier, napisy łacińskie, symbole biblijne, napisy erekcyjne tworzone w minuskule oraz ornamenty okuciowe i roślinne.

W zakrystii i przedsionku również możemy podziwiać pełną symbolicznego znaczenia ornamentykę, w której przedstawiono m. in. grona winorośli, gruszki, jabłka, owoce granatu, oliwki i drobne kwiatki. Znajdziemy tu jelenia gaszącego pragnienie wodą ze źródła (obraz człowieka pragnącego Boga z Psalmu 42), a także motywy liści i drzew palmowych przeplatających się z laurowymi. Malowidła połączone są w jedną znaczeniową całość, którą należy odczytywać w określonym porządku. Freski przypominają o grzechu pierworodnym (jabłko), o triumfie nad śmiercią (palma), o przyszłym zbawieniu (winorośl – symbol Eucharystii, Chrystusa i jego męczeństwa), o życiu wiecznym (laur), o rajskiej obfitości, szczęściu i pokoju (róg obfitości), o zmartwychwstaniu (granat i jabłko), o dobru i roztropności (panny mądre) oraz o tęsknocie człowieka za Bogiem (jeleń pijący źródlaną wodę z Psalmu 42). Nie dziwi więc, gdy w książce Piotra Oszczanowskiego pt. *„Causus Żórawiny”* czytamy, że: *„Zespół malowideł kościoła Trójcy Świętej uznawany (...) jest za dzieło wybitne i zaliczane do czołowych zabytków protestanckiego malarstwa monumentalnego w skali europejskiej”*.

Wyposażenie kościoła to, oprócz pięknych malowideł i cennych obrazów, także wysokiej klasy rzeźby: dwa wysoko cenione artystycznie ołtarze, chrzcielnica, konfesjonał, ambona, empora oraz mensa głównego ołtarza – niezwykle piękna i interesująca kamienna rzeźba Gerharda Hendrik. Z tymi dziełami nie mogły równać się żadne inne w całej Europie środkowo-wschodniej. Możemy podziwiać również rzeźbę Mojżesza z rogami na głowie, co było w owych czasach znakiem jego wyjątkowości i świętości. Za panowania rodu

Hanniwaldt przywieziono z Rzymu statuetkę Chrystusa, która stanowiła najkosztowniejsze dzieło w całym kościele. Obecnie znajduje się ona w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Jednym z elementów wystroju kościoła był także drewniany, przepięknie rzeźbiony fotel zdobiony ornamentem z cienkich wici roślinnych z ażurowymi listkami w kolorze ciemnym. Ozdoba ta została umieszczona na jasnym tle. Ten cenny zabytek sztuki meblarskiej z 1604 r. wykonany jest z dębowego drewna intarsjowanego drewnem jaworowym i orzechowym. Wśród zdobień występują również ornamenty z metalu, które imitują okucia. Fotel posiada poręcze w kształcie esowatych wygięć wspartych w przedniej części na cokolikach, a w tylnej na wysokim zaplecku. Są one pięknie zdobione motywami cekinowymi. Jego siedzisko jest bardzo niskie, wznosi się na wysokość jedynie 33 cm. Uważa się, że fotel był częścią konfesjonatu. Jednak zabytek nie tylko dla swojej wysokiej wartości artystycznej i unikatowości jest cenny. Jego wyjątkowość podkreśla również fakt, że 31 maja 1997 r. na lotnisku Strachowice we Wrocławiu siedział na nim w czasie powitania dostojny gość papież Jan Paweł II, który przybył na 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu. Zabytkowy fotel z kościoła Świętej Trójcy w Żórawinie otrzymał w tamtym dniu rangę papieskiego tronu i dla wielu chrześcijan na zawsze pozostanie już relikwią po naszym wielkim rodaku.

Wiele dzieł z wyposażenia kościoła Trójcy Świętej znajduje się w różnych miejscach m. in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu. Są wystawiane na stałych ekspozycjach tych instytucji, a także pokazywane zagranicą. Można je było podziwiać m. in. w Amsterdamie, Pradze i Augsburgu.

Świetność kościoła i znajdujących się w nim dzieł była tak wielka, że nawet w okresie po wojnie trzydziestoletniej i po okrutnym jego splądrowaniu przez wojska, zachwycali się nim przybyli z Wrocławia do Żórawiny wykształceni, doskonale znający się na walorach artystycznych dzieł sztuki kanonicy, którzy spisywali wszystkie dobra znajdujące się w kościele. Stwierdzili, że nigdy nie widzieli tak „wspaniale, podług reguł sztuki i porządku zbudowanego obiektu, którego piękna piórem nie jest się w stanie przekazać” (wg rękopisu Reusnera).

Wśród bogato zdobionych rzeźb i płaskorzeźb, wśród obfitości arkad, różnorodności fresków i barwnych obrazów zdobionych pięknymi ramami pełnymi postaci, kolumnienek i motywów roślinnych, wśród kamiennych portali „ożywionych” ornamentyką roślin spotykamy niezwykle spójność dwóch prądów: rodzimej sztuki śląskiej w postaci mieszczańskiego stylu manierystycznego oraz dworskiej sztuki rudolfskiej o niderlandzkim pochodzeniu, które wzbogacają wnętrze kościoła we wzajemnej, nie zakłóconej harmonii.

Właśnie ta harmonia sprawiła, że kościół określono mianem perły manieryzmu. Poeta Georg Reutter napisał o kościele: „[...] podobnego mu nie znajdziesz w Niemczech i na włoskiej ziemi”.

### **III. MUZEUM POWOZÓW - GALOWICE**

Kolejnym elementem ścieżki historyczno-edukacyjnej jest Muzeum Powozów w Galowicach. Pierwsza wzmianka o Galowicach pochodzi z 1269 r. W przeciągu wieków nazwa wsi często się zmieniała. W średniowieczu brzmiała następująco: w 1270 r. - Galowitz, w 1279 r. - Gallowitz, w 1307 r. - Galowicz, w 1338 r. - Galovicz i w 1459 r. - Galowicze. Następnie nazwę Galowicze zamieniono ponownie tym razem na Gallowitz i nazwa ta używana była aż do 1937 r., po którym to roku przemieniono ją na Gallen. Po zakończeniu II wojny światowej, czyli od 1945 r. miejscowość nazywa się Galowice.

W 1339 r. wieś uzyskała lokację na prawie niemieckim.

Ważnym zabytkiem Galowic jest wzniesiony w I poł. XVIII w. barokowy szachulcowy spichlerz zbożowy, który stanowi obecnie własność Fundacji Gallen przeprowadzającej jego renowację z przeznaczeniem na siedzibę Muzeum Karet i Powozów. Spichlerz należy do ostatnich tego typu obiektów architektonicznych w Polsce. Szkielet budowli to drewniana konstrukcja, a jedna z jego ścian parterowych zbudowana jest z formowanej ręcznie barokowej cegły. Znajduje się tu także dawna przybudówka, która została odtworzona w 2009 roku. Spichlerz jest częścią folwarku, który składał się z pałacu, parku i stawu utworzonych w północnej części placu, który zorganizowany był na planie prostokąta, a także z obór i chlewni od strony wschodniej oraz ze stodół i wspomnianego spichlerza wzniesionych po stronie zachodniej. Ciekawostką jest to, że wszystkie budynki folwarku połączone były ze sobą kolejką wąskotorową oraz drogami wyłożonymi kamieniem. Resztki torów oraz ślady po nich widoczne są jeszcze do dzisiaj w miejscu, w którym droga przechodzi pod barokową bramą powstałą w 1721 r.

Fundacja Gallen nie tylko rozpoczęła remont zniszczonego, rzadko już spotykanego w Polsce zabytku, ale wyznaczyła mu także nową, interesującą funkcję muzeum powozów. Zgromadziła w nim wiele cennych egzemplarzy pojazdów kołowych ratując je od zupełnego zniszczenia. Zgromadzona kolekcja obejmuje w tej chwili takie pojazdy jak: karety, wołanty, omnibusy, sulki, landolet, milord, bryczki, polowiec, Victoria, sanie pałacowe, a nawet konny wóz strażacki.

### **IV. OŚRODEK JAZDY KONNEJ „KUC” – MILEJOWICE**

Z Galowic wyjeżdżamy do Ośrodka Jazdy Konnej „KUC” w Milejowicach, gdzie ma miejsce kolejny, ostatni już etap „Żórawinowego szlaku historycznego”. Etap ten pozwala nam na odpoczynek i wytchnienie na łonie natury. W tym miejscu rozpoczyna się także kolejna ścieżka mająca charakter przyrodniczo-sportowy o nazwie „Trasa turystyczna Radosny Kucyk”.

## ŚCIEŻKA PRZYRODNICZO-SPORTOWA – TRASA TURYSTYCZNA RADOSNY KUCYK

Ścieżka zlokalizowana jest w Milejowicach. Bazą wyjściową jest Ośrodek Jazdy Konnej „KUC”, którego właścicielem jest Piotr Koch. Ośrodek powstał w 1991 r. Do 1997 r. główna działalność Ośrodka skupiała się na hodowli koni i obsłudze imprez plenerowych. W 1997 r. powstał dodatkowo pensjonat dla koni oraz szkółka jeździecka, a w 2004 r. wzniesiono krytą ujeżdżalnię. Ośrodek dysponuje zapleczem socjalno-sanitarnym, dziesięcioma miejscami noclegowymi, parkingiem na około dziesięć samochodów osobowych.

Pracownicy klubu jeździeckiego posiadają długoletnie doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą. W Ośrodku organizowane są podczas ferii jednodniowe zajęcia dla dzieci, a w czasie wakacji - dwutygodniowe. Dzieci mają możliwość przeżycia bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami, zapoznania się z ich zwyczajami, mogą również brać udział w pomaganiu przy ich oporządzaniu, ucząc się jednocześnie szacunku dla zwierząt.

Stadnina posiada w ofercie szeroką gamę atrakcji. Organizuje przejażdżki na kucach i na koniach, jazdy konne w grupie i w terenie, przejażdżki bryczką, a w zimie także saniami. Oprócz tego jest możliwość uczestniczenia w indywidualnych zajęciach nauki jazdy na kucyku lub koniu, jak również w zajęciach z wykorzystaniem lonży.

Ośrodek położony jest w niezwykle urokliwym otoczeniu, pośród rozpościerających się dookoła rozległych łąk. W obejściu spotkamy przechadzającego się dostojnie emu oraz barwne pawie. W pogodnej, przyjemnej atmosferze tego miejsca odnajdujemy radość z obcowania z naturą. Możemy wspaniale się zrelaksować i odpocząć na świeżym powietrzu.

### KONTAKT I DOJAZD

Ośrodek Jazdy Konnej „KUC” Koch Piotr znajduje się pod następującym adresem:

Milejowice 18, 55-020 Żórawina

Telefon do właściciela: 71/31-65-190

Do Ośrodka można dojechać autobusem PKS z Dworca Głównego, a także z przystanku PKS znajdującego się na ul. Bardzkiej w kierunku Strzelina. Samochodem możemy tu dojechać wyjeżdżając z Wrocławia również ulicą Bardzką w kierunku Strzelina, zjazd na Milejowice.

### CEL ŚCIEŻKI

Celem ścieżki przyrodniczo-sportowej jest przybliżenie jej uczestnikom walorów przyrodniczych, zapoznanie ich ze specyfiką życia na wsi, zachęcenie do aktywnego

spędzania wolnego czasu. Ścieżka daje możliwość przeprowadzania zajęć z dziećmi i młodzieżą w formie wycieczek. Propozycja projektu skierowana jest także do wszystkich osób dorosłych lubiących aktywnie spędzać wolny czas. Istnienie tego typu ścieżki pozytywnie wpływa również na podniesienie turystycznej atrakcyjności objętego nią rejonu.

Walorem ścieżki jest mało urozmaicona rzeźba terenu, co sprawia, że znajdują się na niej dogodne warunki do zorganizowania trasy do jazdy konnej oraz biegów, w tym biegów nordic-walking. Możliwe jest również dodatkowe rozszerzenie oferty o wycieczki rowerowe i piesze. W przypadku wycieczek rowerowych należałoby zorganizować w Ośrodku specjalny punkt, w którym można byłoby wypożyczyć rowery, a nawet w razie potrzeby naprawić uszkodzony sprzęt.

W Ośrodku planowane są cykliczne imprezy z udziałem kuców. Podczas imprez będą organizowane także biegi, co jest możliwe dzięki działającemu na terenie gminy Ludowemu Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu. LUKS – Żórawina jest stowarzyszeniem popularyzującym i wspierającym kulturę fizyczną i sport zarówno wśród młodzieży jak i dorosłych. W skład zarządu klubu wchodzi: pan Roman Lisiecki – pełniący funkcję prezesa, jego zastępca – Henryk Moszonka oraz skarbnik i osoba decyzyjna pan Zbigniew Siemaszko.

Klub nie ma własnej siedziby. Niezbędna jest zatem pomoc w zorganizowaniu miejsca, w którym mógłby on działać oraz w utworzeniu zaplecza socjalno-sanitarne i szatni.

LUKS Żórawina posiada doświadczenie w organizowaniu imprez biegowych w różnych kategoriach wiekowych, na krótkich i długich dystansach. Wśród większych urządzanych przez jego członków imprez jest m.in. (organizowany wspólnie z Gminnym Centrum Kultury i Gimnazjum w Żórawinie) coroczny wrześniowy Bieg Uliczny im. Franciszka Wytrwała o Puchar Wójta Gminy Żórawina, w którym uczestniczą dzieci i młodzież szkolna oraz dorośli miejscowi i przyjeżdżający z różnych stron Polski.

Stowarzyszenie miałoby możliwość organizowania również biegów nordic-walking, tym bardziej, że w gminie istnieje grupa osób uprawiających ten sport.

Z uwagi na podniesienie atrakcyjności ścieżki przyrodniczo-sportowej należałoby rozwinąć projekt o kolejną inicjatywę, która mogłaby funkcjonować na bazie istniejącego już Ośrodka Jazdy Konnej „KUC” podnosząc jednocześnie jego walory turystyczne. Inicjatywa ta to stworzenie obok stadniny miejsca do grillowania zaopatrzonego w ławki, duży grill, miejsce przeznaczone na składowanie drewna oraz zadaszenie, a także utworzenie pola namiotowego z doprowadzoną bieżącą wodą i wyposażonego w toalety. Całe przedsięwzięcie pociąga za sobą rozbudowanie istniejącego przy Ośrodku parkingu oraz umieszczenie przy nim tablicy z dokładnie oznaczoną, czytelną trasą ścieżki.

(-) *Ewelina Ostrowska*

